

Intencje mszalne w tygodniu 3.08 - 9.08.2026 r.

Dzień	Godzina	Intencja Mszy Świętej
Poniedziałek	18.00	+Józef i Antonina Mazur
Wtorek	18.00	w intencji Jacka Szeligi - podziękowanie od chorych
Środa	18.00	+Stanisław Jakubiec
Czwartek	18.00	+Helena, Stanisław, Kazimierz Czaja
Piątek	18.00	+Maria i Tadeusz Pietruszka - od rodziny Wójtowicz
Sobota	18.00	+Tadeusz Kolanko - od rodziny Biskup
Niedziela	8.00	+Katarzyna Zborowska, Marian i Krzysztof Dziadowicz
Niedziela	10.30	+Stanisław Jastrzębski - 2 rocznica śmierci
Niedziela	15.30	za parafian

Ogłoszenia duszpasterskie - 2.08.2026 r.

1. 18 Niedziela zwykła. Dziś dzień naszego Maryjnego Odpustu parafialnego. Msze Święte o godzinie 8.00, 12.00, i 15.30. Dziękujemy ks. Bartoszowi za Słowo Boże i wszystkim zaangażowanym w nasz parafialny Odpust a kapłanom z dekanatu za posługę w konfesjonale i za modlitewną obecność.

2. Dziś zmiana tajemnic dla Róż różańcowych po Mszach Świętych.

3. **Miesiąc sierpień w naszej historii to wydarzenia narodowe to również sprawa trzeźwości, pamiętajmy o wstawianictwie, o modlitwie, trzeźwości...**

Na ołtarzu Ukrzyżowania Złota Księga...

3. W tym tygodniu w Liturgii Kościoła wspominamy Świętych i Błogosławionych: 3. 08. - Św. Lidia, 4. 08. - Św. Jan Maria Vianney, 6. 08. - Przemienienie Pańskie, pierwszy czwartek i pierwszy piątek sierpnia, 7. 08. - Bł. Edmund Bojanowski, 8. 08. - Św. Dominik, 9. 08. Św. Benedykta od Krzyża (Edyta Stein).

4. **Codziennie w sierpniu Apele Modlitewne maryjne o godzinie 20.40.**

Zapraszam do wspólnej modlitwy przed Obliczem Królowej Aniołów...

5. Dziękujemy ministrantom za odnowienie grobu - mogiły - rozstrzelanych przez Gestapo w czasie II wojny światowej... i za dziękujemy również za uprzątniecie kompostownika na cmentarzu.

6. Nie zapomnijmy o parafialnej i fejsbukowej stronie internetowej; **Parafia Wietrzno - Archidiecezja Przemyska.pl** - zachęcam do odwiedzania i zapoznania się z przesłaniem tych stron. Dziękuję tym, którzy prowadzą te strony.

9. Do sprzątania kościoła - na sobotę - 8.08. - proszę Rodziny; Rajchel, Klaczak, Frankowicz. Dziękuję rodzinom; Gazda, Włodyka, Sosiński, Zygmunt, Nykiel, Olbrycht za ostatnie sprzątnię kościoła i prace przed Odpustem przy kościele i na cmentarzu i za wystrój kwiatowy na uroczystości odpustowe. Bóg zapłać.

10. Tygodnik „Niedziela” - jak zawsze - dla prenumeratorów w zakrystii. Wyłożony jest - kolejny numer Gazetki Parafialnej - „Królowa Aniołów”.



KRÓLOWA ANIOŁÓW



Parafia Wietrzno Św. Michała Archaniola

nr 31 / 2.08.2026r. (Rok XII).

Archidiecezja Przemyska. Dekanat dukielski. Wietrzno.

Kontakt z parafią; Telefon; 13 433 30 18

18 Niedziela Zwykła Odpust Maryjny Karmię Was tym, czym sam żyję...

„Gdy Jezus usłyszał o śmierci Jana Chrzciciela, oddał się stamtąd w łodzi na miejsce pustynne, osobno. Lecz tłumy zwiedziały się o tym i z miast poszły za Nim pieszo. Gdy wysiadł, ujrzał wielki tłum. Zlitował się nad nimi i uzdrowił ich chorych”...



z Ewangelii według Świętego Mateusza (Mt 14,13-21)

„Przechowujemy skarb w naczyniach glinianych, aby z Boga była owa przeogromna moc, a nie z nas”... (Św. Paweł apostoł).

Tak, tym skarbem, jak pisze Święty Paweł, jest jasność poznania chwały Bożej na obliczu Jezusa Chrystusa. Mówiąc prościej, jest to poznanie Boga dzięki Jezusowi Chrystusowi. Skarb w naczyniach z byle czego ?, nie ze złota, srebra czy choćby miedzi ? Tak, bo nie chodzi o to, by przyciągał do Pana Jezusa splendor i chwała tego, co zewnętrzne, ale On sam, Jego łaska, Jego Miłość. Chodzi o to, by to On Bóg sam, jawił się ludziom jako Ten, którego pragną, nie dzięki temu, w co jest „opakowany”...

W historii chrześcijaństwa nieraz przemawiać miał sam splendor: architektury, strojów, przedmiotów liturgicznych, monstrancji itp. A Chrystus ciągle najmocniej przemawia przez to, co proste, zwyczajne, jak zwyczajne słowo, jak zwyczajny kawałek białego chleba w Eucharystii, jak zwyczajna braterska miłość. Pamiętajmy o tym w dniu parafialnego maryjnego odpustu ...

Ks. Ireneusz Wójcik - proboszcz



Jezus Chrystus może działać przez mangę. Japonka wykorzystuje anime do ewangelizacji. Cz. 2.

Aisaka opowiada, że ważną chwilą w jej nawróceniu było obejrzenie anime „The Melancholy of Haruhi Suzumiya”. I choć nie jest to serial chrześcijański, dostrzegła w nim wątki, które odniosła do własnego życia i wewnętrznych pytań. Jak sama mówi, być może właśnie dlatego tak mocno wierzy dziś, że Chrystus może działać również przez anime.

Po powrocie do Japonii zaczęła głębiej poznawać wiarę i historię chrześcijaństwa w swoim kraju. Z czasem doszła do przekonania, że to właśnie Kościół katolicki jest prawdziwym Kościołem ze względu na swoją teologię, ciągłość z pierwotnym chrześcijaństwem, życie sakramentalne i obecność historyczną w Japonii. W końcu zdecydowała się wstąpić do Kościoła katolickiego.

Manga jako język ewangelizacji.

Jej droga artystyczna zaczęła się bardzo prosto, od rysowania dla przyjemności podczas studiów. Ponieważ od dawna lubiła anime, postanowiła spróbować rysować w podobnym stylu. Z czasem zaczęła przedstawiać w ten sposób także Maryję. Dziś podkreśla, że wybór stylu manga nie jest wyłącznie estetyczny.

To również świadomy wybór kulturowy i ewangelizacyjny. Chce pokazać, że katolicyzm może być częścią japońskiej kultury i nie musi być odbierany wyłącznie jako coś zagranicznego.

Wiara w kraju, gdzie chrześcijanie są mniejszością.

Japonia pozostaje dzisiaj krajem, w którym chrześcijaństwo stanowi niewielką mniejszość. Aisaka doświadcza tego bardzo konkretnie. Przyznaje sama, że gdy pokazuje Japończykom swoje rysunki Maryi albo Dzieciątka Jezus, wiele osób po prostu nie rozumie, kogo przedstawiają. Właśnie dlatego chce tworzyć takie obrazy, które będą czytelne i poruszające również dla tych, którzy nie znają chrześcijańskiej symboliki.

Jej sztuka zbliża ludzi do Boga.

Artystka zauważa też, że reakcje wielu niechrześcijan są zaskakująco pozytywne. Przyznaje, że jej prace docierają czasem do osób, po których najmniej by się tego spodziewała. To nauczyło ją, by nie oceniać ludzi zbyt szybko, bo ci, którzy wydają się najdalej od Boga, mogą być bardziej otwarci, niż się wydaje. Również wśród katolików jej twórczość spotyka się z bardzo dobrym odbiorem. Niektórzy mówią jej wprost, że dzięki jej ilustracjom zbliżyli się do Boga.

Sztuka pogłębia także jej własną wiarę.

Tworzenie nie jest dla niej tylko działalnością artystyczną. To droga duchowa. Kiedy rysuje świętych, chce ich naprawdę zrozumieć, dlatego coraz głębiej sięga do Pisma Świętego i do tradycji Kościoła. Obecnie pracuje nad projektem poświęconym Św. Marii Magdalenie. Przyznaje, że podczas tej pracy coraz bardziej zbliża się do niej duchowo, czyta wszystkie fragmenty Ewangelii, w których się pojawia, poznaje tradycyjne opowieści na jej temat i modli się za jej wstawiennictwem. Tak wiara wpływa na jej życie.



Czy narzekanie może być formą modlitwy ?

(Zadręczanie się może prowadzić do tragicznych skutków gdy nie staje się modlitwą...)

Warto czasem postawić pytanie: Czy człowiek, podobnie jak autorzy psalmów ma prawo wylewać swoje żale przed Bogiem w modlitwie?

Pismo Święte - Biblia - pokazuje, że skarga może stać się modlitwą, jeśli zostanie skierowana do Boga. Wylewanie bólu i frustracji nie jest obce Pismu Świętemu – przeciwnie, wiele modlitw biblijnych opiera się na lamentach, które stają się głębokim wyrazem wiary.

Kiedy narzekanie staje się modlitwą...

Sama skarga, oderwana od relacji z Bogiem, jedynie podtrzymuje cierpienie. Ale gdy zwracamy się w tym bólu do Boga – nawet z krzykiem, gniewem czy łzami – nasze słowa nabierają duchowego wymiaru. To właśnie wtedy Bóg, choć nie zawsze odpowiada tak, jakbyśmy chcieli, nie pozostaje obojętny.

Dla tych, którzy pytają, co Bóg robi w chwilach cierpienia, odpowiedź brzmi: współczuje i płacze razem z nami. Jezus również płakał nad Jerozolimą tuż przed wypędzeniem kupców ze Świątyni w Ewangelii Św. Łukasza (19, 41-44).

Skargi w Piśmie Świętym

Biblia obfituje w głosy ludzi, którzy narzekają i wołają do Boga. Prorok Jeremiasz wyrażał swoje cierpienie w Księdze Lamentacji, a Hiob – choć wierny – nie bał się przekląć dnia swoich narodzin w chwili rozpacz (Hi 3,3). Nawet Jezus na krzyżu przywołał słowa Psalmu 22: „Boże mój, Boże mój, czemuś mnie opuścił?”... Jeśli sam Syn Boży mógł lamentować, to czy i my nie mamy prawa do podobnego wyrażania bólu w modlitwie?

Modlitwa jako przestrzeń skargi i oczekiwania

Jak przypomina Katechizm Kościoła Katolickiego (2584), modlitwa proroków nie była ucieczką od świata, ale miejscem spotkania z Bogiem – często naznaczonym sporem, bólem i skargą, a jednocześnie oczekiwaniem na Bożą interwencję. To właśnie wiara nadaje sens skardze, przemieniając ją w ufność.

Ściana Płaczu

Wyrazem tej duchowości jest choćby Ściana Płaczu w Jerozolimie. Miejsce, gdzie ludzie z całego świata wkładają swoje modlitwy i błagania w szczeliny starego muru, z pokorą powierzając je Bogu. Najważniejsze jest, by nie zatrzymywać się jedynie na narzekaniu wobec ludzi, ale kierować swoje serce do Boga. To właśnie w relacji z Nim, poprzez wiarę, nasze niepokoje mogą przemienić się w nadzieję i zaufanie.